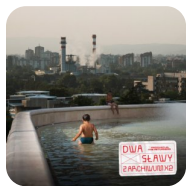


FOMO – Dwa Sławy ft. Bisz

Gdzieś na końcu świata,
A myślę o tym, co się dzieje na świecie
Ciepły poranek, wychodzę na taras,
Włącz mi chociaż telegazetę
Nie dotarło to do Ciebie jeszcze, imo
Dzisiaj napisał mi o tym Mailer Daemon
24 pod telefonem, jestem powerbankiem
Na kodach ten świat przechodzę,
Jestem Radek Biden
Chciałbym jeszcze raz móc przeżyć komunię
By jeszcze mocniej móc uwierzyć w komputer
A te profile w ekranach
Od dawna zastępują nam kolegów
I został Ci może jeden,
Jak wypożyczalnia płyt na osiedlu
A mnie na tym wydarzeniu nie może zabraknąć
I lecę w miasto
Skończę jak chodnik w niedzielę rano
Pokolenie X2 - karmieni tym co Matrix daje
Sami od X lat - dzieci śmieci jak freeganie
Dorośli muszą nam pomóc,
To spacer po linie pod prądem
Włóczyki się zgubił w Dolinie Krzemowej
Komputery każą mi być sobą - (F-O-M-O) FOMO
TV każe mi być na bieżąco - (F-O-M-O) FOMO
Chcę być tu i tu, i jeszcze obok
- (F-O-M-O) FOMO
Widzę, że odczytałaś wiadomość,
Jesteś? - FOMO
Gdzieś na końcu świata
Stajemy przodem do tęczy
Mroźny poranek, wychodzę na taras
Z widokiem na ośmiotysięcznik
Mimo że to jest najlepszy dzień mojego życia
To ciągle mnie męczy
Że kosztem przełączy

Palę bookingi za trochę tysięcy
A nieopodal tu jutro
Jędrak Bargiel żegna bazę
Zero zasięgu, nie dowiem się długo,
że nie było lekko - nie tym razem
Kurwa no nie, dżungla płonie, ruch w Iphonie,
TV, onet, tweety Twoje wi-fi proszę,
Wie viel kostet?
My to ci ludzie od tego
Rażącego światła w kinie
Bardzo mi miło kolego,
Możesz powtórzyć jak masz na IMEI?
Siedzę głodny feedu
Zamiast w końcu zrobić escape
Nie chcę być do tyłu
Jak mój pierdolony dad hat
Weź udział, weź udział, weź udział,
Bo jeszcze ominie Cię melanz
Wyjmij telefon na chwilę, na teraz,
Szczęście mierzone w tych miliamperach
To tutaj jest tutaj,
Zostań tu ze mną na choćby minutę
Raz, dwa, trzy, cztery,
Możesz bezpiecznie wyłączyć komputer
Komputery każą mi być sobą - (F-O-M-O) FOMO
TV każe mi być na bieżąco - (F-O-M-O) FOMO
Chcę być tu i tu, i jeszcze obok
- (F-O-M-O) FOMO
Widzę, że odczytałaś wiadomość,
Jesteś? - FOMO
Ciężko być sobą, ciężko być sobą,
Świat nas wypaczył
Ciężko być sobą,
Jak kropla atramentu w szklance z wodą
Świat nas wypaczył,
Ciężko być sobą, ciężko być sobą
Jak kropla atramentu w szklance z wodą
Szukamy po omacku, jesteś? - FOMO
Od zawsze wyjebane miałem w szum tu
Zgrywam dalej lamę tu jak Kundun

Mam sociale, media, falę głupków
Nie zakładam grup tu, to podziemie,
Choć mówią że grób, cóż
Z resztką buntu śmigam jak Ubuntu
Przeszedłem rap-grę w trybie nightmare,
Dziś to granie w chuj tu
Dziś to tylko freakshow,
Znane twarze, pranie mózgów
Nie sprzedaję Ci niczego,
Nie mam nawet wizerunku
Paw i papuga świata, polski good look
Nie masz własnego zdania, weź wygoogluj
Niech mnie omija to gówno z daleka,
Uwierz nie będę się smucić
Niech się odwróć ode mnie, poczekaj,
Wróć gdy trend się odwróci
Ja nie muszę dźwigać sławy, niech się niesie
Diabeł się cieszy,
Gdy się spieszę, sobie stanę obok
System obchodzę łukiem,
Strzała, mów mi panie robot
Róbcie dalej pusty hałas,
Nic nie tracę, jakie FOMO?



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych